*Jest koniecznością, abyście niezwłocznie podążyli z pomocą waszym braciom zamieszkującym na Wschodzie i potrzebującym waszej, niejednokrotnie obiecywanej im* *pomocy. Na nich* *zwalili się bowiem Turcy. Zajmując coraz dalsze ziemie tychże chrześcijan, uzyskali nad nimi przewagę, niejednokrotnie rozbijając ich w walce, wielu zabili lub wzięli do niewoli, kościoły porozbijali, a imperium spustoszyli.*

*Dlatego zwracam się z pokorną prośbą, nie ja, lecz Pan, abyście wy, głosiciele Chrystusowi, pomogli wschodnim chrześcijanom i wypędzili z granic chrześcijańskiego świata ludzi tego niecnego rodzaju.*

*Wszystkim idącym tam, w wypadku ich zgonu na lądzie czy morzu lub w boju z poganami, od tej chwili odpuszczone będą grzechy. Te przyrzeczenia idącym daję ja, jako upoważniony przez Boga.*

*Mowa papieża Urbana II na synodzie w Clermont*, 1095 rok

**Praca z tekstem**

**1.** Do czego wzywa papież swych słuchaczy? Jaki powód tego wezwania podaje?

**2.** Co obiecuje tym, którzy go posłuchają?